



16 listopada 2018

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Shrines of Europe (s. 2)

Najważniejsze miasta pielgrzymkowe kultu maryjnego w Europie mają swoją wspólną nową stronę internetową, m.in. z informacjami o najważniejszych zabytkach, możliwościach dojazdu i kalendarium wydarzeń. W tym gronie jest też Częstochowa.

Petenci są zadowoleni (s. 2)

96 proc. petentów ocenia ogólny poziom obsługi w Urzędzie Miasta jako wysoki i bardzo wysoki.

Dzień z fotografią w roli głównej (s. 7)

16 listopada upłynie w Częstochowie pod hasłem fotografii. Czekają nas trzy wystawy – otwierane godzina po godzinie.

MPK Częstochowa kandydat do Makabryły 2018 (s. 2)

Szara cegła z delikatnymi, również ceglanyimi detalami – tak do niedawna prezentował się gmach zajezdni. Dziś cegła zatonała pod styropianem, na którym namalowano wielkie, czerwone litery „MPK”!

Lodowisko ma dach (s. 3)

Wczoraj w południe otwarto lodowisko, nad którym w ostatnich miesiącach budowano łukowy dach.

Poczet częstochowskich radnych (s. 4)

Dziś kończy się kadencja radnych wybranych w 2014 r. W poniedziałek działalność dla miasta rozpoczną radni wybrani 21 października. Kto będzie rządził Częstochową? Kim są, gdzie pracują?

DZIENNIK ZACHODNI

Lodowisko już pod dachem za ponad 5 mln (s. 8)

Od wczoraj funkcjonuje już przy ul. Boya-Żeleńskiego zadaszone lodowisko.

DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Na Limanowskiego powstanie stadion na miarę ekstraklasy.



Stadion Rakowa będzie kameralnym, ciekawie zaprojektowanym obiektem.

Rozpoczęła się budowa centrów przesiadkowych (s. 3)

Przy głównym dworcu kolejowym w Częstochowie, od strony ul. Piłsudskiego, rozpoczęła się budowa centrum przesiadkowego.

Stacje nie tylko dla aut elektrycznych (s. 2)

Częstochowa jest jednym z trzech miast w województwie śląskim, w których zainstalowano stacje ładowania samochodów elektrycznych.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Zaczynamy sezon (s. 3)

Miłośnicy łyżwiarstwa mogą odetchnąć z ulgą. Wreszcie można poszaleć na lodowej tafli przy ul. Boya-Żeleńskiego.

WCZESTOCHOWIE.PL

Dach nad sztucznym lodowiskiem robi wrażenie. Przekonajcie się sami

Mieszkańki i mieszkańcy Częstochowy od czwartku, 15 listopada, mogą korzystać ze sztucznego lodowiska przy ul. Boya-Żeleńskiego 6/8, które w tym roku zyskało zadaszenie.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31666,dach-nad-sztucznym-lodowiskiem-robi-wrazenie.-przekonajcie-sie-sami>

Budżet obywatelski w Częstochowie. Chodniki, parkingi, oświetlenie ulic...

Miejski Zarząd Dróg i Transportu nadzoruje wiele zaplanowanych na ten rok zadań w ramach poprzedniej edycji budżetu obywatelskiego.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31669,budzet-obywatelski-w-czestochowie.-chodniki--parkingi--oswietlenie-ulic...>

Nowy plac zabaw dla niepełnosprawnych dzieci przy ZSS nr 45

Otwarcie placu zabaw dla dzieci z niepełnosprawnościami przy Zespole Szkół Specjalnych nr 45 towarzyszyło uroczystościom z okazji 50-lecia istnienia placówki.

<http://wczestochowie.pl/artukul/31671,nowy-plac-zabaw-dla-niepelnosprawnych-dzieci-przy-zss-nr-45>

NASZEMIASTO.PL



Częstochowa: Zespół ekspercki zakończył badanie hybryd. Kiedy poznamy wnioski?

Czy hybrydy wrócą na ulice Częstochowy. 31 października zakończył pracę zespół ekspertów, powołany przez miasto i MPK.

<http://czestochowa.naszemiasto.pl/artukul/czestochowa-zespol-ekspcerki-zakonczyl-badanie-hybryd-kiedy,4882380,art,t,id,tm.html>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Lodowisko pod dachem. Początek sezonu?

Miejskie lodowisko w Częstochowie jest zadaszone. Sztuczne lodowisko przy ul. Boya-Żeleńskiego zostało oddane do użytku i po południu pierwsi miłośnicy łyżew będą mogli wejść na lód.

https://www.radio.katowice.pl/zobacz,39929,Lodowisko-pod-dachem-Poczatek-sezonu-audio-foto-.html#.W-52g_ITbtU

RADIOJURA.COM.PL

Jeszcze więcej inwestycji infrastrukturalnych z Budżetu Obywatelskiego

Więcej nowych chodników, parkingów czy drogowego oświetlenia. Tego chcieliśmy w minionym roku na naszych drogach. Większość zadań z ubiegłorocznego Budżetu Obywatelskiego w tym zakresie jest już wykonana.

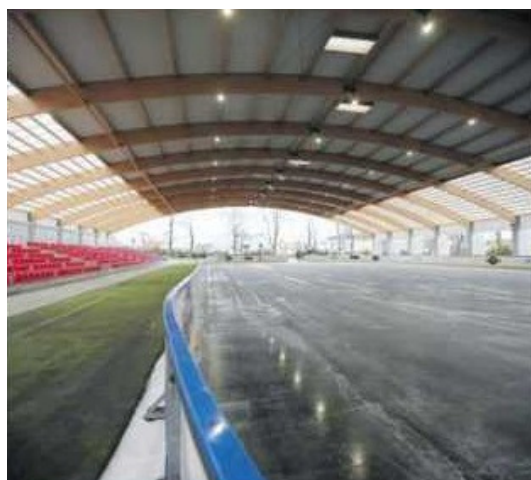
<https://www.radiojura.pl/jeszcze-wiecej-inwestycji-infrastrukturalnych-z-budzetu-obywatelskiego.html>

TV. ORION

Przechowalnia w Galerii Sztuki

Zestaw obrazów olejnych, kolaży, rysunków oraz akwareli. W Miejskiej Galerii Sztuki można obejrzeć nową wystawę. Za nami wernisaż „Przechowalni”.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=26211



**INWESTYCJA
PRZY UL. BOYA-ŻELEŃSKIEGO**

Lodowisko ma dach

Wczoraj w południe otwarto lodowisko, nad którym w ostatnich miesiącach budowano łukowy dach. – Unie- zależnia nas to od pogody, np. deszczu. Będzie się też można dłużej ślizgać się na łyżwach – mówił prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. A dyrektor MOSiR Tomasz Łuszcz, który od wielu lat zabiegał o zadaszenie, wyja- śnił: – Przyjeżdżają do nas także uczniowie spoza Czę- stochowy, nierzadko z miejscowości oddalonych o kil- kadziesiąt kilometrów. Wielokrotnie się zdarzało, że wy- jeżdżali przy ładnej pogodzie, a na miejscu zaczynało pa- dać i nie mogli skorzystać z jazdy. Takie sytuacje już się nie powtórzą.

Przy okazji budowy dachu powstały także osłony przed ciepłym, zachodnim wiatrem. Rolety są sterowane elek- tronicznie i mogą być używane w zależności od potrzeb. Dach ma też sprawić, że teren będzie żył przez cały rok. Jednym z pomysłów jest urządzenie tu w sezonie wiosenno-letnim kortów tenisowych. ◦

MICHAŁ HYRA



DZIEŃ Z FOTOGRAFIĄ W ROLI GŁÓWNEJ

ZUZANNA SULIGA

16 listopada upłynie w Częstochowie pod hasłem fotografii. Czekają nas trzy wystawy – otwierane godzina po godzinie. Maraton zaczyna w Klubie Spółdzielczym „Nasza Praca”, potem przenosimy się do ratusza, by na finał zatrzymać się w Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater”.

Pierwsza z piątkowych imprez odbędzie się w Klubie Spółdzielczym Częstochowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Nasza Praca” (ul. Broniewskiego 3). Tam o godz. 17 rozpocznie się wernisaż wystawy fotografii grupy „Pstryk” z Uniwersytetu Trzebiego Wieków działającym przy Wydziale Zarządzania Politechniki Częstochowskiej. Grupę prowadzi Robert Sękiewicz. Swoje prace zaprezentują: Elżbieta Antoniewicz, Ewa Kłama, Wiesława Kmiecik, Henryka Kossak, Jolanta Lapot, Krystyna Maluszynska, Jolanta Niewiadomska, Krzysztof Niewiadomski, Lech Nowotarski, Marika Plusowa, Marian Radziwiolski, Barbara Kujawska i Zenon Jeznach.

Na godz. 18 trzeba biec już do ratusza. Tam zaplanowano finał 13. edycji konkursu „Klimaty Częstochowy”. Ciesząc się ogromnym zainteresowaniem konkurs fotograficzny organizuje miejski wydział kul-



Jedna z fotografii prezentowanych na wystawie „Idę tam, gdzie idę” w OPK „Gaude Mater”

tury, promocji i sportu. Celem „Klimatów” jest ukazanie walorów kulturowych, architektonicznych, przyrodniczych i turystycznych Częstochowy i jej okolic. Uczestnicy konkursu zaproszeni zostali do odłucia sentymentalnej podróży w przeszłość po terenach należących kiedyś do województwa częstochowskiego i zachęcani do odkrywania na nowo licznych miejsc godnych uwagi i utrwalenia - miejsc wpisanych zarówno w przestrzeń miejską Cz-

stochowy, jak i w pobliskie jurajskie krajobrazy.

Na tegoroczny konkurs wpłynęło 530 prac 122 autorów. W jury zasiędlili Przemysław Jendroska, Jan Setowski oraz Tomasz Wątras. To oni wyłonili listę uczestników, których prace eksponowane będą na wystawie pokonkursowej. Na pewno zobaczymy tam fotografie dobrze znanych czytelnikom częstochowskiej „Wyborczej” Grzegorza i Maćka Skowronków. Oprócz tej dwójki swo-

je prace zaprezentują: Szymon Berzeński, Marcin Chudy, Dariusz Gawroński, Justyna Janus, Michał Karbownik, Piotr Kras, Agnieszka Małasiewicz, Olivier Pakula, Kamil Pawlik, Jarosław Respondek, Paweł Roman, Tomasz Rykała, Przemysław Skoczyła, Łukasz Stacherczak, Marcin Szczygiel, Krzysztof Świtalski oraz Wojciech Woszczyk.

Fotograficzny piątek zwieńczy wernisaż wystawy fotografii górskiej Roberta Jodłowskiego „Idę tam, gdzie

idę”. Wydarzenie odbędzie się w Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater” (ul. Dąbrowskiego 1). Początek o godz. 19.

- W górach aparat wyciąga się zawsze po coś, mając w głowie to, że w takich ekstremalnych warunkach sprzęt bardzo szybko można stracić... Oglądając te zdjęcia, nie mówmy więc „jakie ładne obrazki”, choć te widoki są monumentalnie piękne - tak o pracach Jodłowskiego pisze artysta-plastyk Marek J. Piwko. - Wśród tych zaśnieżonych przestrzeni, w których człowiek jest jedynie czarnym punktem, Robert poszukuje też detali. Dostrzeże to, co ktoś zostawił na szlaku. Mogą być to te słynne już „Szpilki na Giewoncie” z wystawy „Czas Czekania”, może to być rekawiczka, skarpetka... Ale w górach przede wszystkim zostawia się jednak duszę. I tego, co wydaje się niewiedome, doszukujemy się między szczytami - dodaje.

Tatrzańskiej ekspozycji towarzyszy muzyczny suplement. Wszystko za sprawą fotoreportażu dedykowanego Krzysztofowi „Grabieżowi” Grabowskiemu i grupie Pidżama Porno. Zdjęcia te powstały podczas tegorocznej odsłony festiwalu Frytka OFF-Jazd. Nie brakuje również muzyki „live”. Zapewnią ją koncert częstochowskiego zespołu AmperA, który ma na swoim koncie takie albumy jak „Trip” i „Astrony”.

→ Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.



MPK CZĘSTOCHOWA

Kandydat do Makabryły 2018

Szara cegła z delikatnymi, również ceglanyimi detalami – tak do niedawna prezentował się gmach zajezdni. Dziś cegła zatonała pod styropianem, na którym namalowano wielkie, czerwone litery „MPK”!

MICHAŁ HYRA

Zajezdnia przy al. Niepodległości w ostatnich latach bardzo się zmieniła, powstała m.in. nowoczesna hala tramwajowa, remontowano też starą i zaplecze autobusowe. Elementem wieńczącym modernizację jest termomodernizacja biurowca – ciekawego przykładu architektury lat 50. XX w., który jednak lata świetności miał już dawno za sobą. Zaplanowano wymianę okien i drzwi, ogrzewania oraz docieplenie ścian, dachu i stropu. Przewoźnik wystarał się o 700 tys. zł unijnej dotacji, a koszt całej inwestycji to ok. 1,2 mln zł.

W środę rano ściągnięto siatki zabezpieczające rusztowania i można było zobaczyć pierwsze efekty prac. Te, można powiedzieć, szokują: ukazał się ogromny czerwony napis „MPK”. Co ciekawe, w projekcie elewacji go nie ma. Jedynym napisem „MPK” miał być ten z liter, które od wielu lat stoją na dachu budynku. Czerwone elementy przewidziano tylko na dole, w formie pionowych pasów między dużymi oknami parteru.

Napis „MPK” na elewacji to niejedyna niezgodność z projektem. Górna część biurowca, otynkowana na szaro, miała mieć jaśniejsze obramowania okien zastępujące oryginalne ceglane detale zasłonięte styropianem. I choć już samo przykrycie cegiel jest zabiegiem kontrowersyjnym, to elewację uproszczono względem założeń projektu: opasek wokół okien nie ma.



Jeszcze wczoraj piękna ceglana elewacja, a dziś murowany kandydat do Makabryły



Oryginalna faktura ceglanej elewacji. Czy nie można było jej po prostu oczyścić, a budynek ocieplić od środka?

Rozgoryczenia nowym wyglądem biurowca nie kryje prezes częstochowskiego oddziału Stowarzyszenia Architektów Polskich Hubert Wąsek: - Jeszcze wczoraj piękna ceglana elewacja, a dziś murowany kandydat do Makabryły [nagrody antyarchitektonicznej - przyp. aut.]. Przebija to, co zrobiono z komendą policji - mówi.

Przypomnijmy, popularny „trójkąt” przy ul. Popieluszki też ocieplano i choć można było odtworzyć rytm elewacji z białych i granato-

wych płaszczyzn układający się w plaster miodu, to dodano kolejne kolory i zdegradowano w ten sposób jeden z niewielu przykładów dobrej architektury lat PRL w Częstochowie.

„Wyborcza” chciała zapytać pełnomocnik prezydenta ds. estetyki miasta o jej opinię o biurowcu MPK i czy miejska spółka konsultowała umieszczenie napisu na elewacji. Jednak Elżbieta Idczak-Lyczba odesłała nas do biura prasowego. Tam też

nie udało nam się uzyskać żadnego komentarza, gdyż biuro prasowe uznało, że musi się najpierw skontaktować z MPK.

Nie wiemy zatem, czym pomyślnie jest umieszczenie - wbrew projektowi - ogromnego, czerwonego napisu na ścianie frontowej budynku miejskiego przewoźnika. ☉

Projekt elewacji bez napisu MPK zobacz na czestochowa.wyborcza.pl



Petenci są zadowoleni

ELIZA KWIATKOWSKA

96 proc. petentów ocenia ogólny poziom obsługi w urzędzie miasta jako wysoki i bardzo wysoki.

Badanie poziomu satysfakcji z jakości usług w magistracie odbyło się we wrześniu. Ankiety wypełniły łącznie 524 osoby. W porównaniu do poprzedniego roku ocen bardzo dobrych zanotowano o 10 proc. więcej, a niskich o 3 proc. mniej.

Ankietowani oceniali poszczególne elementy obsługi w skali od 1 do 5. Udzielanie informacji zostało ocenione ogólnie bardzo wysoko i raczej wysoko przez 94,8 proc., dotrzymanie terminów - przez 85,3 proc. Równe traktowanie interesantek i interesantów też zostało przychylnie ocenione - 84 proc. not bardzo wysokich i raczej wysokich. Wiedzę personelu urzędu wysoko lub ra-

czej wysoko oceniło 87,4 proc. badanych, a poświęcanie uwagi interesantom zyskało 85,5 proc. wysokich lub bardzo wysokich not.

Ankietowanych pytano też o sugestie. 16,5 proc. zwróciło uwagę na zdarzające się kolejki i dłuższy czas oczekiwania. 6,3 proc. wspomniało o braku możliwości płacenia kartą w obiekcie przy ul. Focha, niedostateczne oznakowanie punktu opłat w budynku przy ul. Waszyngtona, a także na czasowe problemy z działaniem wplatometru. Pojedyncze osoby wskazywały także np. na konieczność remontu budynku przy ul. Focha, rozważenie możliwości zgłoszenia utraty dowodu osobistego i wyrobienia nowego przy jednym stanowisku, a także poszerzenie zakresu spraw możliwych do załatwienia przez internet (np. zgłoszenia geodezyjne). ●

Shrines of Europe

Najważniejsze miasta pielgrzymkowe kultu maryjnego w Europie mają swoją wspólną nową stronę internetową, m.in. z informacjami o najważniejszych zabytkach, możliwościach dojazdu i kalendarium wydarzeń. W tym gronie jest też Częstochowa.

Grupa „Shrines of Europe” powstała w 1996 r., łącząc główne europejskie ośrodki pielgrzymkowe: Altötting, Częstochowę, Lourdes, Loreto i Fatimę. W 2004 r. dołączył austriacki Mariazell. Najmłodszym członkiem stowarzyszenia jest szwajcarskie Einsiedeln (2017). Podczas spotkania grupy roboczej w Einsiedeln zdecydowano o opracowaniu wspólnej koncepcji marketingowej. Obecnie „Shrines of Europe” zyskało nową stronę shrines-of-europe.com w językach angielskim, francuskim, niemieckim, polskim, portugalskim i włoskim. ● EK



POCZET CZĘSTOCHOWSKICH RADNY

Dzisiaj kończy się kadencja radnych wybranych w 2014 r. W poniedziałek działalność dla miasta rozpoczną radni wybrani 21 października.

Kto będzie rządził Częstochową? Kim są, gdzie pracują?

DOROTA STEINHAGEN

Nawi radni ślubowanie złożą podczas poniedziałkowej sesji, która rozpocznie się o godz. 9. Sesję otworzy i poprowadzi najstarszy wiekiem radny, czyli Ryszard Szuczka z SLD. Cztery lata temu też jemu przypadł ten honor. Będzie przewodniczył obradom do chwili, gdy wybrany zostanie przewodniczącym rady miasta. Musi się to stać podczas pierwszej sesji nowo wybranej rady. Nawet gdyby trzeba było ją przerwać, choćby na kilka dni. Tak było w 2014 r.

W poniedziałek ślubowanie złożą także Krzysztof Matyjaszczyk, którego częstochowianie po raz kolejny wybrali na prezidenta miasta. I prezydent, i radni będą rządzić miastem przez pięć najbliższych lat - o rok dłużej niż dotąd, bo tak zdecydował Sejm - czyli do 2023 r.

Najliczniejszy klub radnych będzie miał SLD Lewica Razem - 12 osób. PIS wprowadził 10 radnych. Koalicja Obywatelska - 5. Jeden mandat przypadł komitetowi Wspólnie dla Częstochowy.

SLD Lewica Razem

Ewelina Balt



Ma 34 lata. Częstochowską radną będzie już trzecią kadencję, przy czym pierwszy raz dołączyła do rady w połowie kadencji 2010-2014, w miejsce Janusza Adamkiewicza, gdy ten został dyrektorem częstochowskiego pogotowia ratunkowego. Ukończyła inżynierię produkcji. Ma za sobą także studia doktorskie na inżynierii środowiska. Pracuje w Oczyszczalni Ścieków „Warta” jako zastępca dyrektora ds. inwestycji. Jest też przewodniczącą rady nadzorczej komunalnej spółki „Interpromex” w zaprzyjaźnionym z lewicowymi władzami Częstochowy Będzinie. Działaczka SLD, zaczynała w mło-

dzieńcówce, teraz jest członkiem zarządu rady miejskiej tej partii w Częstochowie.

Prywatnie żona Marka Balta, byłego posła Sojuszu, szefa wojewódzkiego i wiceszefa krajowego SLD.

Tomasz Blukacz



Ma 37 lat. Był już członkiem rady miasta w kadencji 2010-2014. Skończył zarządzanie instytucjami publicznymi i samorządowymi na Politechnice Częstochowskiej. W latach 2015-2016 był doradcą prezydenta Częstochowy ds. gospodarczych i dialogu społecznego. W 2018 r. został przewodniczącym rady powiatowej OPZZ w Częstochowie. Jest to funkcja społeczna, a zawodowo związany jest z firmą Tauron w Częstochowie. To m.in. on zainicjował udaną jak na razie akcję obrony częstochowskiego oddziału Taurona przed połączeniem z oddziałami w Będzinie, a potem w Opolu.

Ma żonę i syna. Wolny czas lubi poświęcać górskiej turystyce rowerowej.

Małgorzata Izynska



Ma 42 lata. To będzie jej trzecia kadencja w radzie miasta. Po raz pierwszy, w 2010 r. została wybrana z listy PO, ale po roku przeszła do SLD.

Jest jego członkiem. Z wykształcenia ekonomistka. Pracuje w Hali Sportowej Częstochowa jako kierownik ds. marketingu. „Po godzinach” chętnie pisuje teksty piosenek dla artystów takich jak Ania Wyszoni, Muniak Staszczak, Maanam, Andrzej Grabowski, Anna Maria Jopek. Była zawodniczką ligowej drużyny „Częstochowianki” w piłce siatkowej. Jeździ konno.

W częstochowskim samorządzie jest społeczna konsultantką ds. ochrony zwierząt. Działa też na rzecz praw kobiet.

Prywatnie żona i mama nastoletniego syna.

Dariusz Kapinos



Ma 50 lat. Częstochowskim radnym jest od 2010 r. Ukończył zarządzanie na Politechnice Częstochowskiej i studia MBA w Wyższej Szkole Zarządzania. Pracuje w miejskiej spółce Agencja Rozwoju Regionalnego jako animator realizowanego przez ARR projektu „Jurajski Ośrodek Wspierania Ekonomii Społecznej”.

W ośrodku tym pracuje również jego córka. Złosiłwi mówią o nim „Wielki Festynowy”, bo zwłaszcza przed wyborami specjalizuje się w organizowaniu tychże, zwłaszcza z udziałem prezydenta.

Uczciwie trzeba mu przyznać, że między wyborami też organizuje najróżniejsze imprezy, np. mikolajkową „Jasne, że św. Mikołaj”. Zapalony wędkarz, przez największego w Częstochowie koła PZW „Okon” liczącego 900 osób. Jest też właścicielem sklepu wędkarskiego.

Prywatnie mąż, tata i dziadek.

Lukasz Kot



Ma 37 lat. Radnym jest od 2011 r. gdy objął mandat po Marku Balcie, który został posłem SLD. Teraz mandat obejmuje zamiast wiceprezydenta Jarosława Marszałka, który go wywalczył, ale radnym nie zostanie, bo nie można być jednocześnie wiceprezydentem i miejskim radnym.

Z wykształcenia Kot jest politologiem. Pracuje w Częstochowskim Przedsiębiorstwie Komunalnym jako dyrektor ds. usług zewnętrznych.

W samorządzie jest społecznym konsultantem ds. komunikacji rowerowej i pieszej w Częstochowie. Założył stowarzyszenie Częstochowa 2020.

Zapalony rowerzysta. Uprawia też triathlon. Uwielbia Jurę. Prywatnie mąż i tata dwóch córek.

Ewa Lewandowska



Ma 39 lat. Ukończyła zarządzanie na Politechnice Częstochowskiej. Pracuje w Zakładzie Gospodarki Komunalnej TBS jako kierowniczką referatu kadr. Nie będzie musiała rezygnować z tej pracy, może ją wykonywać jako radna. Musi za to zrezygnować z działalności w radzie nadzorczej ZGM TBS, do której została wybrana jako przedstawicielka załogi - radny nie może być w radzie nadzorczej miejskiej spółki.

Ostatnio działała w radzie dziecięcej Śródmieście (też jako radna musi z tego zrezygnować). W przeszłości była tancerką w Zespole Pieśni i Tańca „Częstochowa”. Taniec pozostał jej pasją.

Prywatnie synowa Rafała Lewandowskiego, byłego wiceprezydenta Częstochowy i prezesa Oczyszczalni Ścieków „Warta”.

Zbigniew Niesmaczny



Ma 52 lata. To będzie jego czwarta kadencja w radzie miasta. W minioniej był szefem klubu radnych SLD. W ostatnich wyborach „tradycyjnie” kandydował z pierwszego miejsca w śródmieściu.

Ukończył Politechnikę Częstochowską, jest inżynierem metalurgii. Podyplomowo skończył zarządzanie i ekonomię.

Prowadzi własną firmę o szerokim zakresie działalności: informatyka, usługi, budownictwo. Prowadzi również działalność doradczą w kilku firmach. Zasiada ponadto w dwóch radach nadzorczych: sosenwieckiej Agencji Rozwoju Lokalnego i prywatnej firmy z Wrocławia.

Jest członkiem SLD.

W zarządzie częstochowskiej rady miejskiej Sojuszu pełni funkcję wiceprzewodniczącego. Jest również członkiem rady wojewódzkiej SLD.

Żonaty, dwoje dzieci.

Emilia Skrzypczyńska



Ma 28 lat. Jest politologiem. Debiutuje w radzie miasta, ale nie w samorządzie - pracuje w urzędzie miasta, w wydziale kultury, promocji i sportu. To na pół etatu, bo na drugie pół jest sekretarzem Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Administracji Publicznej.

Z urzędowego pół etatu będzie musiała jako radna zrezygnować. Jeszcze nie wiadomo, co z częścią związkową, skoro związek jest międzyzakładowy.

Od niedawna należy do SLD. Od dawna działa w kółkach z lewicą stowarzyszeniach Aktywna Częstochowa i Częstochocach. Wspiera organizacje pozarządowe i nieformalne grupy działające na rzecz zwierząt. Sama zresztą ma osiem kotów.

Ryszard Szuczka



Ma 68 lat i jest najstarszym częstochowskim radnym, więc to on jako radny senior poprowadzi poniedziałkową sesję do momentu, gdy zostanie wybrany nowy przewodniczący rady miasta. Cztery lata temu też był radnym seniorem. Nie tylko z wiekiem, ale i doświadczenia jest seniorem wśród radnych - w radzie miasta zasiada od 1994 r. Był w tym czasie m.in. członkiem zarządu miasta, wiceprzewodniczącym i przewodniczącym rady miasta.

Z wykształcenia inżynier budownictwa lądowego. Znamy przede wszystkim jako prezes spółdzielni mieszkaniowej Nasza Praca. Jest nim od 1990 r. Od 1980 roku przez dziesięć lat był jej wiceprezsem. Członek SLD. Wcześniej w PZPR. Działa w Rotary Club.

Jest motocyklistą, ma najprawdopodobniej harleya. Swego czasu był też zapalonym narciarzem, ale kontuzje zamknęły przed nim górskie stoki. Od 45 lat jest członkiem Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Rumcajs”.



PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

CH

Sebastian Trzeszkowski



- Ma 24 lata. Będzie najmłodszym wśród częstochowskich radnych. Z samorządem miał już do czynienia - w czasach szkolnych był przewodniczącym Młodzieżowej Rady Miasta.

Jak twierdzi, to doskonały trening przed zajęciem się samorządnością w wymiarze „dorosłym”. Jest członkiem SLD, wcześniej działał w młodzieżówce tej partii. Jest założycielem i do niedawna wiceprezesa stowarzyszenia Aktywna Częstochowa - z funkcji zrezygnował po wygranych wyborach samorządowych. Ukończył analitykę i kreatywność społeczną ze specjalnością coaching, ale nie pracuje jako trener psychologiczny i osobowościowy.

Jest zatrudniony jako inspektor w MPK. Był również asystentem prezydenta Krzysztofa Matyjaszczyka, dopóki sejm nie zakazał zatrudniania asystentów i doradców w samorządach.

Tomasz Tył



- Ma 41 lat. To będzie jego druga kadencja w radzie miasta, jest członkiem SLD. W przeszłości działał w Partii Demokratycznej, był przewodniczącym jej częstochowskich struktur. W częstochowskim samorządzie jest społecznym rzecznikiem ds. osób niepełnosprawnych. Za jeden ze swoich sukcesów w tej roli uważa otwartą niedawno w mieście, postulowaną przez osoby z niepełnosprawnościami bezpłatną wypożyczalnię kul i wózków.

Ukończył metalurgię i zarządzanie na Politechnice Częstochowskiej, studiował też public relations na Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Pracuje w Wodociągach Częstochowskich jako inspektor ds. technicznych.

Prywatnie maż i tata. Jako swoją największą pasję wymienia samorządność.

Zdzisław Wolski



- Ma 62 lata. Drugi z weteranów częstochowskiej rady miast, jak Ryszard Szcuka zasiada w niej od 1994 r. Przez ostatnie dwie kadencje sprawował funkcję przewodniczącego rady miasta. Był też szefem klubu radnych SLD.

Wolski jest praktykującym lekarzem oraz przedsiębiorcą w stanie spoczynku - firmą PanGaz, której jest większościowym udziałowcem, od pewnego czasu kieruje jego syn.

Z częstochowskim samorządem związany od dawna. Przez pięć lat był lekarzem miejskim, przez cztery lata w czasach miejskiej rady narodowej i rok za pierwszego prezydentury Tadeusza Wróny, już po przełomie.

Działacz SLD. Jest sekretarzem rady miejskiej tej partii w Częstochowie. Zapalony żeglarz i brydżysta.

PS

Artur Gawroński



- Ma 47 lat. W radzie miasta zasiada od 2006 r. Przez ostatnie dwie kadencje kierował klubem radnych PS. W ostatniej był wiceprzewodniczącym rady miasta.

Przewodniczył także komisji infrastruktury i ochrony środowiska. Członek PS.

Jest technikiem ekonomista, ze specjalnością gospodarka mieszkaniowa. Pracuje w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jako specjalista. Zajmuje się przygotowaniem zapytań ofertowych.

Zonaty. Lubi sport i muzykę.

Konrad Jarzyński



- Ma 45 lat. Jest prawnikiem. Przez ostatnie trzy lata był dyrektorem regionalnego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, a od 1 września piastuje funkcję dyrektora oddziału terenowego (czyli najważniejszego w województwie śląskim) Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Jest członkiem PiS, członkiem zarządu okręgowego w Częstochowie. W radzie miasta zasiadzie po raz pierwszy. Pozawiedkowo pasjonuje się historią Polski i powszechną, a także historią porcelany. Próbuje także ją kolekcjonować. Interesuje się polityką.

Prywatnie maż i tata nastoletniego syna. Jest spokrewniony z liderem częstochowskiego PiS posem Szymonem Giżyńskim - z informacji uzyskanych od posła wynika, że jego mama jest siostrą cioteczną Giżyńskiego.

Katarzyna Jastrzębska



- Ma 34 lata. Debiutuje w częstochowskiej radzie miasta, Jastrzębska jest nauczycielką, ukończyła polonistykę i nauczanie wczesnoszkolne. Obecnie uczy języka polskiego starsze klasy w szkole podstawowej w Witkowiech pod Klomnicami.

Członek PiS. Działa w radzie parafialnej Doliny Miłosierdzia. Prowadzi tam zespół wokalnoinstrumentalny, reżyseruje spektakle, często charytatywne. Jak mówi, jej pasją jest szeroko pojęta sztuka: poezja, muzyka, teatr. Sama także pisze wiersze.

Prywatnie żona i mama trójki dzieci w wieku siedmiu, pięciu i trzech lat.

Mówi, że w pracy odpoczywa od tego, co się dzieje w domu, a w domu - od tego, co w pracy.

Piotr Kaliszewski



- Ma 49 lat. Ukończył Politechnikę Częstochowską, wydział inżynierii i ochrony środowiska. Pracuje w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jako kierownik placówki terenowej.

Członek PiS. W radzie miasta jest debiutantem, choć kandydował także cztery lata temu - nie uzyskał mandatu. W latach 2011-2015 był lawnikiem w Rejonowym Sądzie Pracy w Częstochowie. Każdy weekend, jak twierdzi, stara się spędzać aktywnie: lubi długie wycieczki rowerowe lub piesze po Jurze, w zimie chętnie jeździ na nartach. Lubi czytać książki o tematyce political fiction, politycznej i zarządzania finansami.

Dorota Majer



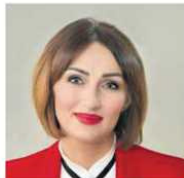
- Ma 54 lata. Jest technikiem melioracji, ukończyła także marketing i zarządzanie na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, na wydziale nauk społecznych i dziennikarstwa. Pracuje w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa jako kierownik komórki nadzorującej pracę biur powiatowych Agencji.

Jest członkiem PiS. W radzie miasta będzie zasiadać po raz pierwszy.

Lubi sport; jeździ na rowerze, chodzi z kijkami, odwiedza siłownię. W ogóle preferuje zdrowy tryb życia.

Prywatnie jest bratową senatora PiS Ryszarda Majera.

Monika Pohorecka



- Ma 38 lat. Jest pedagogiem po częstochowskiej WSP (dziś Uniwersytet Jana Długosza). Pracuje w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej jako starszy specjalista pracy socjalnej.

Zajmuje się rodzinami, w których dochodzi do przemocy, prowadzi im tzw. niebieskie karty, jest także członkiem interdyscyplinarnego zespołu ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Uzyskała certyfikat od takiej pracy. Uzyskała także tytuł samorządową roku przyznawany przez Warszawskie Centrum Wspierania Inicjatyw na Rzecz Rodziny.

W częstochowskiej radzie miasta będzie pracować drugą kadencję. W poprzedniej kierowała komisją zdrowia i pomocy społecznej.

Działaczka PiS. Jest członkiem zarządu częstochowskich struktur tej partii.

Paweł Ruksza



- Ma 43 lata. Jest magistrem administracji, czyli - jak mówi - zawodowym urzędnikiem. Za prezydentury Tadeusza Wróny był naczelnikiem wydziału organizacyjnego, a także pełnomocnikiem prezydenta ds. organizacji pozarządowych. W latach

2011-2015 pełnił funkcję sekretarza gminy Secemin i zastępcy tamtejszego wójta. Ostatnio pracował w katolickim radio Fiat. Wykłada również na Uniwersytecie Jana Długosza.

Działa społecznie. To on jest np. organizatorem dotychczasowej kwesty na rzecz odnowy częstochowskich zażytkowych nagrobków. W minionych latach angażował się także w prace Stowarzyszenia Przyjaciół „Gaude Mater” przy organizacji Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”.

Radnym będzie po raz pierwszy. Na liście zjednoczonej prawnicy reprezentował Porozumienie Jarosława Gowina - jest prezesem zarządu okręgu Porozumienia w Częstochowie.

Prywatnie maż i ojciec dwojga dzieci.

Andrzej Sowa



- Ma 47 lat. Radnym jest od 2015 r., gdy objął mandat zwolniony przez Konrada Głębockiego, gdy ten został posłem.

Ukończył pedagogikę na AJD (dziś Uniwersytet Jana Długosza), studiował także zarządzanie zasobami ludzkimi i administrację publiczną. Od 23 lat pracuje w Poczcie Polskiej jako kierownik działu. Zanim został radnym, przez osiem lat działał w radzie dzielnicy Dębów, w której mieszka.

Jego pasją to turystyka, zarówno krajowa, jak i zagraniczna. Lubi czasem coś ugotować. Musiał się nauczyć, gdy żona podjęła studia zaoczne i trzeba było nakarmić dwie córki i żonę wracającą z zajęć. Jego popisowe danie to golonka duszona w kiszonce kapuście. Niezle mu też wychodzi, jak zapewnia, kurczak w kapaarach.

Beata Struzik



- Ma 51 lat. Jest architektem, prowadzi własną pracownię. Jej projekty to np. domy jednorodzinne w zabudowie szeregowej przy ul. Ilczewskiej, budynek przy ul. Skłodowskiej-Curie 5 czy projekt rozbudowy i przebudowy budynku F wydziału elektrycznego Politechniki Częstochowskiej. Mieszka w Kiedrzyźnie, była przewodniczącą rady tej dzielnicy. Nie jest członkiem PiS, ale z listy PiS kandydowała po raz drugi - cztery lata temu nie udało się jej zdobyć mandatu.

Prywatnie żona i matka czwórki dzieci. Z pasji został jej czas na pracę, którą bardzo lubi, oraz kino.

Dokończenie na s. 6 >>>



►►► Dokonczenie ze s. 5

Piotr Wrona



• Ma 45 lat. W radzie miasta będzie zasiadał po raz drugi. W mijającej kadencji był wiceprzewodniczącym klubu radnych PiS. Członek tej partii.

Jest magistrem chemii. Od 22 lat prowadzi własną firmę, która zajmuje się dystrybucją preparatów i odczynników chemicznych dla przemysłu.

Działa charytatywnie, m.in. w katolickiej organizacji Rycerze Kolumba. Co roku uczestniczy np. w przygotowaniach i przeprowadzeniu wigilii i śniadania wielkonożnego dla bezdomnych i potrzebujących. Jest także honorowym dawcą krwi.

Mąż i tata trzech synów. Mówi, że rodzina to jego największa pasja. Poza nią - filatelistyka.

Platforma Nowoczesna Koalicja Obywatelska

Lukasz Banaś



• Ma 39 lat. Jest magistrem pedagogiki resocjalizacyjnej, którą ukończył w Wyższej Szkole Lingwistycznej w Częstochowie.

Radnym jest od końca 2009 r. - objął wtedy mandat zwolniony przez Piotra Kurpiosa, który po odwołaniu w referendum prezydenta Tadeusza Wrony został komisarzem Częstochowy. W kadencji 2014-2018, choć wybrany z listy PO, funkcjonował jako radny niezależny. Odszedł z klubu i z partii - jak twierdzi - w ramach protestu przeciw partyjnej polityce byłej premier Ewy Kopacz. Teraz już wrócił zarówno do klubu, jak i do partii.

Ma własną firmę. Zajmuje się handlem i dystrybucją wózków i fotelików samochodowych dla dzieci. Jest związany z klubem Włókniarz.

Ma żonę i syna. Uprawia triathlon.

Barbara Gieroni



• Ma 63 lata. Radną zostaje po raz trzeci, ale w 2006 r. zabrakło jej 17 głosów, by już wtedy zasiąść w radzie miasta. Jest technikiem mechanikiem. Pracuje w Częstochowskim Przedsiębiorstwie Komunalnym jako inspektor w dziale edukacji.

Działa społecznie. Była prezesem stowarzyszenia pomocy osobom niepełnosprawnym Tacy Sami, ale z powodu kłopotów w rodzinnych musiała zrezygnować z tej funkcji. Wspiera różne organizacje pozarządowe, np. stowarzyszenie częstochowskich Amazonek, współpracuje m.in. z Bankiem Żywności.

Ma męża, dwóch synów i dwoje wnuków.

Jacek Krawczyk



• Ma 36 lat. To będzie jego czwarta kadencja w radzie miasta. W ostatniej kierował klubem radnych PO. Kandydował na prezydenta Częstochowy z ramienia Koalicji Obywatelskiej utworzonej przez Platformę i Nowoczesną, ale zdobył tylko 2,8 proc. głosów i był to piąty wynik wśród sześciu kandydatów.

Krawczyk skończył administrację na Uniwersytecie Wrocławskim. Pracował jako dyrektor biura senatora Andrzeja Szewińskiego, był wicedyrektorem w śląskim oddziale Agencji Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Teraz jest pełnomocnikiem zarządu Oczyszczalni Ścieków „Warta” ds. zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej.

Żonaty. Jego pasją to modele żaglowców i okrętów.

Jolanta Urbańska



• Ma 59 lat. Doktor nauk humanistycznych, absolwentka wydziału prawa i administracji na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przez lata związana

z Politechniką Częstochowską jako jej wykładowca. Obecnie na rocznym urlopie zdrowotnym.

Członek PO. Założyła stowarzyszenie Demokratyczna RP, które broni demokratycznego porządku prawnego w Polsce. Jest organizatorką licznych manifestacji, protestów i eventów, np. przypominających, że wśród żołnierzy wyklętych zdarzali się także bandyci i zabójcy. Doniesiono na nią za to do prokuratury, ale sprawa została umorzona. Dąży do delegacji ONR jako organizacji łamiącej zawarty w Konstytucji zakaz dyskryminacji ze względu na narodowość, rasę czy wyznanie. Przeprowadziła przez radę miasta uchwałę uzależniającą przyjmowanie do publicznych żłobków i przedszkoli od odbycia obowiązkowych szczepień. Niestety sąd uznał ją za niezgodną z przepisami.

Przemysław Wrona



• Ma 39 lat. To będzie jego trzecia kadencja w radzie miasta. W poprzedniej był wiceprzewodniczącym rady miasta, w latach 2010-2014 kierował klubem PO.

Jest absolwentem Politechniki Częstochowskiej, ukończył nurt administracyjno-prawny na wydziale zarządzania, ze specjalizacją w zarządzaniu zasobami ludzkimi. Użył również tytułu MBA Executive w Wyższej Szkole Biznesu w Dąbrowie Górniczej. Pracował m.in. jako doradca marszałka województwa śląskiego. Ostatnio był prezesem zarządu firmy budowlanej CPR Inwestor, spółki córki Funduszu Górno-

śląskiego zależnego od samorządu województwa śląskiego.

Działacz PO. Jest przewodniczącym koła nr 1 w częstochowskiej Platformie i wiceprzewodniczącym zarządu powiatu tej organizacji. Prywatnie mąż i tata dwuletniego Kubę.

Wspólnie dla Częstochowy

Krystyna Stefańska



• Ma 54 lata. Radną została po raz drugi. Poprzednim razem, w 2014 r., kandydowała jako przedstawicielka PiS. W PiS była do chwili, gdy za pomysł przy głosowaniu nad stawkami podatku od nieruchomości została zawieszona w partii i klubie radnych. Wyrzucenie jej, jak mówi, nie zdążyli, bo sama odeszła.

Z wykształcenia jest technikiem ceramiki artystycznej po częstochowskim „Plastyku”.

Ostatnio zawiesiła działalność prowadzonego przez siebie sklepu z bielizną, by w pełni oddać się obowiązkowi radnej.

Zanim została radną, działała w radzie dzielnicy Zawodzie-Dąbie. To ona m.in. była inicjatorką cyklicznych akcji sprzątania dzielnicy. Jest w niej niezwykle popularna: z niespełna 1700 głosów, które zdobyła, ponad 1300 oddali mieszkańcy Zawozia. Za swój największy sukces uważa zapowiedzianą niedawno budowę wałów przeciwpowodziowych na Kucelince. Jak mówi, walczyła o to osiem lat. Mandat radnej zdobyła jako jedyna przedstawicielka powołanego tuż przed wyborami komitetu Wspólnie dla Częstochowy. ◻



DZIENNIK ZACHODNI

Lodowisko już pod dachem za 5 mln zł

Częstochowa

Piotr Wiewióra

p.wiewiora@dz.com.pl

Od wczoraj funkcjonuje już przy ul. Boya-Żeleńskiego zadaszone lodowisko. Władze miasta dokonały otwarcia w południe, łyżwiarze mogli zacząć jeździć od godz. 16.

Zadaszenie wybudowała w ciągu 8 miesięcy częstochowska firma „Przemysłówka” za ponad 5 mln zł.

- Staramy się, żeby w naszym mieście było jak najwięcej miejsc sprzyjających spędzaniu wolnego czasu - mówił



FOT. PIOTR WIEWIÓRA

W Częstochowie można już jeździć na łyżwach

prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - To właśnie jedna z inwestycji, która temu służy. Dzięki niej lodowisko wydłuży czas pracy i będzie można z niego korzystać niezależnie od pogody - dodał Matyjaszczyk.

O budowę dachu od lat zabięgał dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Tomasz Łuszcz.

- Zamontowaliśmy też osłony chroniące przed wiatrem. Można je otwierać i zamykać w zależności od warunków pogodowych - poinformował Łuszcz. @@@

DZIENNIK ZACHODNI. TYGODNIK CZĘSTOCHOWA

Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

STACJE TYLKO DLA AUT ELEKTRYCZNYCH

Częstochowa
Częstochowa jest jednym z trzech miast, w województwie śląskim, w którym zainstalowano stacje ładowania samochodów elektrycznych. Montaż tych urządzeń sfinansowała kolej. PKP S.A. prowadzi pilotażowy program elektromobilności.

Stacje zamontowano przy dworcach. W Częstochowie nie są to pierwsze stacje do ładowania samochodów elektrycznych. Wcześniej takie urządzenia zamontował w naszym mieście, m.in. przy Urzędzie Miasta, w pasażu Opolczyka, koncern Fortum. Samochodów elektrycznych jest mało. Więcej jest pojazdów hybrydowych, z napędem spalinowo-elektrycznych. Dla zachęcania do wymiany aut z silnikami spalinowymi na samochody elektryczne i hybrydowe wprowadzane są różne ulgi. Na przykład bezpłatne parkowanie w miastach. W Częstochowie też były zgłaszane takie propozycje, ale niestety nie zyskały one uznania radnych.



ROZPOCZĘŁA SIĘ BUDOWA CENTRÓW PRZESIADKOWYCH

CZĘSTOCHOWA
Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Przy głównym dworcu kolejowym w Częstochowie, od strony ulicy Piłsudskiego, rozpoczęła się budowa centrum przesiadkowego.

Teren, gdzie był parking i postój taksówek, został ogrodzony. Rozbierana jest kostka brukowa.

Pierwsze prace to będzie budowa fundamentów pod zadania, przebudowa infrastruktury podziemnej. Reszta prac będzie wykonywana od marca przyszłego roku.

Parking przy dworcu PKP Częstochowa Główna od strony ul. Piłsudskiego ma mieć 4 za-

daszone perony dla autobusów, 5 miejsc postojowych dla taksówek, 10 miejsc dla niepełnosprawnych, 15 miejsc dla rowerów oraz 50 miejsc dla samochodów osobowych.

Od strony ul. Orzechowskiego powinny być 4 zadane perony dla komunikacji publicznej, 20 miejsc dla samochodów osobowych, 5 miejsc dla taksówek, 10 miejsc dla osób niepełnosprawnych, parking zadany dla 30 rowerów. Na Stradomiu będzie m.in. jeden zadany peron dla autobusów, parking zadany dla 15 rowerów. Na Rakowie jeden zadany peron przystankowy dla autobusów, 4 miejsca postojowe dla taksówek, tyle samo dla osób niepełnosprawnych, parking zadany dla 15

rowerów, 30 miejsc postojowych dla samochodów osobowych. Przy każdym węźle powstanie ok. 7 km ścieżek rowerowych. Inwestycja, wszystkie trzy centra przesiadkowe, ma zostać zrealizowana do 30 czerwca 2020 roku.

Częstochowa dostała 27,5 mln złotych dofinansowania do budowy centrów przesiad-

Dzięki centrům przesiadkowym ułatwimy komunikację mieszkańcom naszego miasta, a także gościom

KRZYSZTOF MATYJASZCZYK

kowych przy trzech dworcach kolejowych oraz infrastruktury rowerowej obsługującej węzły.

- Dzięki centrům przesiadkowym ułatwimy komunikację mieszkańcom naszego miasta, którzy chcieliby przesiąść się z jednego środka transportu na inny, ale i tym, którzy przyjeżdżają do Częstochowy - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Chcemy, żeby Częstochowa była takim miejscem, do którego ludzie przyjeżdżają, przesiadają się na lepsze środki transportu i nimi dalej podróżują. Liczymy, że centra przesiadkowe skłonią mieszkańców i turystów do korzystania z transportu publicznego, ponieważ będzie on dobry, wygodny i skoordynowany - dodaje prezydent. ● ©

NA LIMANOWSKIEGO POWSTANIE STADION NA MIARĘ EKSTRAKLASY

CZĘSTOCHOWA
Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@dz.com.pl

Stadion Rakowa będzie kameralnym, ciekawie zaprojektowanym obiektem. Będzie też bardzo funkcjonalny z zapleczem treningowym. W projekcie uwzględniono potrzeby szkolenia dzieci i młodzieży.

W lipcu, podczas konferencji prasowej zarząd RKS Raków Częstochowa ogłosił, że we współpracy z miastem będzie starał się o środki na modernizację obecnego obiektu stadionowego, ponieważ to bardziej realna opcja niż znacznie droższa budowa całkiem nowego. Ma koncepcję, której realizacja zapewni spełnienie wymogów do gry w piłkarskiej Ekstraklasie.

Po rozmowach z kibicami, klub zrezygnował ze starań o budowę całkiem nowego stadionu w innej lokalizacji i skupił się na modernizacji istniejącego obiektu. Jest to jednak również inwestycja szeroko za-

otrzymana z Ministerstwa Turystyki i Sportu na razie części dofinansowania do realizacji tej inwestycji. Mobilizujemy projektanta działającego na zlecenie klubu i mającego pełnomocnictwo miasta, aby dokumentacja z pozwoleniem na budowę mogła być złożona do końca listopada zgodnie z wymogami ministerialnego Programu Inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu - informuje Włodzisław Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Częstochowy. 19 października wiceminister sportu i turystyki Jarosław Stawiński zapowiedział, że Częstochowa jeszcze w tym roku dostanie 10 mln zł

6 tysięcy miejsc na trybunach będzie po modernizacji stadionu przy Limanowskiego

na utworzenie Centrum Piłki Nożnej, z możliwością dalszego dofinansowania w przyszłości. Zadanie to wraz z obiecaną kwotą zostało wpisane do planu rocznego budżetu państwa. Miasto i klub aplikowały jednak o 20,5 mln zł.

Pierwszy wniosek dotyczący rozbudowy i modernizacji Miejskiego Stadionu Piłkarskiego „Raków” władze miasta złożyły już w marcu, w tym roku. Wówczas nie został on zakwalifikowany do dofinansowania. Równoległe cały czas trwały prace nad opracowaniem dokumentacji budowlanej. W ramach tej procedury złożony już został wniosek o pozwolenie na budowę, projektant jest na końcowym etapie uzyskiwania decyzji środowiskowej dla inwestycji.

Miasto i klub planują, że po zakończeniu prac m.in. nad dokumentacją budowlaną w grudniu możliwy będzie przetarg na realizację zadania, a zadaniowe roboty budowlane powinny trwać na przestrzeni przyszłego roku. - Oczywiście zakładanym warunkiem reali-

zacji inwestycji, która pozwoliłaby uzyskać klubowi (w przypadku awansu drużyny Rakowa) licencję na grę w ekstraklasie, jest zdobycie ministerialnego dofinansowania w wnioskowanej wysokości, pozytywne rozstrzygnięcie przetargu wykonawczego i stosowne tempo prac - zauważa Tutaj. - Niezbędne jest także zabezpieczenie - za zgodą nowej Rady Miasta - stosownej kwoty w przyszłorocznym planie wydatków inwestycyjnych miasta Częstochowy, w tym wkładzie własnego miasta.

Zakres prac ma obejmować przebudowę płyty głównej stadionu (płyta podgrzewana), przebudowę boisk treningowych wraz z korektą lokalizacji, budynek wielofunkcyjny, uwzględniający wszystkie potrzeby dla szkolenia dzieci i młodzieży, połączony z zadaszoną trybuną, trybuną mobilną stanowiącą miejsca dla rodziców i opiekunów zawodników w zakresie płyty głównej oraz boisk treningowych, budynki o charakterze zaplecza sportowego. ● ©

WARTO WIEDZIEĆ

Zaczął się w latach 50. XX wieku

Historia stadionu Rakowa sięga lat pięćdziesiątych XX wieku. W 1951 roku, z inicjatywy inż. Mariana Zbuzniewicza, powołany został Społeczny Komitet Budowy Stadionu. Obiekt ten, wraz z pawilonem sportowym i zapleczem, zlokalizowany został przy ul. Obroniana (obecnie ul. Limanowskiego) i oddany do użytku na święto 22 lipca 1955 roku.

Powstał z myślą o piłce nożnej, jak również uprawianiu lekkoatletyki. Ale bieżnia lekkoatletyczna już dawno nie ma. Obecnie stadion jest doskonałym do wymagalą pierwszorzędowych. Ma zadaszenie na 500 miejsc, naprawione i uszczelnione trybuny, wymieniono sieć działa, w tym roku zamontowano sztuczne oświetlenie boiska dostarczającego obiekt do wymagań pierwszorzędowych.



ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Na łyżwy

Zaczynamy sezon!

Miłośnicy łyżwiarstwa mogą odetchnąć z ulgą. Wreszcie można poszaleć na lodowej tafli przy ul. Boya-Żeleńskiego. Dzięki temu, że obiekt zyskał zadaszenie, wydłuży się okres, w którym będzie można z niego korzystać.

Dach znajduje się na wysokości ponad 11 metrów, a jego powierzchnia wynosi ponad 3 tys. metrów kwadratowych. Zadaszenie zostało tak zaprojektowane, aby osłaniało przejście z budynku MOSiR na płytę lodowiska oraz pozostałe obiekty sportowe. - Inwestycja pozwoli na wydłużenie okresu, w którym będzie można korzystać z lodowiska. Uniezależniła nas też od warunków pogodowych - cieszy się prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Pamiętam dyskusje, które toczyły się na lodowisku zanim podjęta została decyzja o zadaszeniu. Zdecydowana większość częstochowskich miłośników łyżwiarstwa zaznała, że dach w tym miejscu jest niezbędny. Jestem przekonany, że wszyscy częstochowscy łyżwiarze będą zachwyceni efektem prac - dodaje.

Oprócz budowy samego zadaszenia, zakres robót obejmował też między innymi przebudowę instalacji elektrycznych, przebudowę części trybun oraz muru oporowego, ustabilizowanie skarpy trybuny oraz zagospoda-



rowanie terenu. Pojawiło się też nowe oświetlenie i nagłośnienie. - Każdy, kto kiedyś jeździł na łyżwach wie, że największym przeciwnikiem jest deszcz. Dzięki tej inwestycji pogoda nie będzie stanowiła żadnej przeszkody - zaznacza Jarosław Marszałek, zastępca prezydenta. Warto też wspomnieć, że dzięki zadaszeniu latem obiekt wykorzystywany jako boiska i kort, będzie zacieniony i również osłonięty od deszczu. - Może również spełniać funkcję hali koncertowej i być miejscem różnego rodzaju wydarzeń. To od naszej i mieszkań-

ców kreatywności będzie zależać, jak go wykorzystamy - dodaje.

W ramach inwestycji za trybunami zaprojektowane zostały rolety, które osłonią widownię przed wiatrem, a jednocześnie umożliwią przewietrzanie obiektu nocą, kiedy nie będzie użytkowany. - Nie mam wątpliwości, że zadaszenie jest strzałem w dziesiątkę. Od wielu lat Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji zabiegał o realizację takiej inwestycji. Jestem przekonany, że rzesza mieszkańców i osób, które pojawiają się na lodowisku na przykład w ramach wycieczek szkolnych z innych miejscowości będzie zachwycona. Zapraszamy więc zniecierpliwionych łyżwiarzy do lodowego szaleństwa - zachęca Tomasz Łuszcz, dyrektor MOSiR.

Inwestycja, którą zrealizowało częstochowskie przedsiębiorstwo „Przemysłówka” S. A., pochłonęła ponad 5 mln złotych.

Katarzyna Gwara

Ze sztucznego lodowiska przy ul. Boya-Żeleńskiego 6/8 można korzystać **codziennie w godzinach 10.00 - 20.00**. O wszelkich zmianach w funkcjonowaniu lodowiska (np. w dni świąteczne itp.) informacje znajdziemy na www.mosir.pl oraz pod numerami telefonów: **34 360 60 65** lub **603 267 090**. Na stronie internetowej zamieszczone są również regulaminy, cenniki, zasady naliczania opłat itp.

Przy tej okazji informujemy, że Miejska Ślizgawka udostępniona zostanie w pierwszej połowie grudnia. W nadchodzącym sezonie zimowym obiekt po raz kolejny funkcjonować będzie w parkach podjazdowych, na terenie Miejskich Kortów Tenisowych przy ul. 3 Maja 1, w godzinach 10.00 - 20.00.



WCZESTOCHOWIE.PL

Budżet obywatelski w Częstochowie. Chodniki, parkingi, oświetlenie ulic...

SAS

15.11.2018 15:16



fot. MZDiT w Częstochowie

Miejski Zarząd Dróg i Transportu nadzoruje wiele zaplanowanych na ten rok zadań w ramach poprzedniej edycji budżetu obywatelskiego. Związane są one m.in. z infrastrukturą dla pieszych, kierowców oraz rowerzystów.

To w sumie kilkadziesiąt zadań w ramach różnego rodzaju inwestycji wykonanych za łączną kwotę ponad 2,4 mln zł. Większość została już zrealizowanych.

I tak przy ul. Ikara powstał peron przystankowy. Na ul. Wręczyckiej w rejonie ul. Kaszubskiej jest nowy azyl dla pieszych. Przy skrzyżowaniu z ul. Krzemieną powstało przejście dla pieszych przez ul. św. Rocha. Z kolei ruch na przejściu na wysokości przychodni św. Rocha regulują „inteligentne” światła. Sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu Kisielewskiego-Dmowskiego uzupełniono o liczniki – to samo zrobiono na skrzyżowaniach alei Jana Pawła II z ulicami Kilińskiego i Dąbrowskiego. Na wysięgniku na skrzyżowaniu ul. Wielkoborskiej zamontowano natomiast znak „stop”.

Przy ul. Białskiej – na odcinku pomiędzy numerem 41 a 55 – zamontowano próg spowalniający. Przy ul. Kontkiewicza 2 na rowerzystki i rowerzystów czekają nowe stojaki, a na przejeździe rowerowym u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Bór (strona północna) - obniżono krawężniki.

Sporo już zakończonych zadań dotyczyło poprawy stanu chodników. I tak po nowym chodniku można chodzić już przy ul. Mirowskiej. Przebudowę przeszedł też chodnik i miejsca parkingowe przy ul. Gombrowicza. Chodnik w ciągu ul. Olsztyńskiej (od ul. Hutników do ronda im. M. Czernego, po stronie południowej) też został przebudowany, a ten za kościołem na Rynku Wieluńskim – oświetlony. Przebudowany został łącznik dzielnicowy na Tysiącleciu.

Przy ul. Legnickiej dostępne są nowe kosze na śmieci i pojemniki na psie odchody wraz z podajnikami. Nowe kosze pojawiły się też na Stradomiu – podobnie na Błesznie i Wypalankach. Pojedyncze kosze są też u zbiegu ul. Radomskiej i św. Rocha oraz na skrzyżowaniu ul. Skwerowej i ul. św. Pawła.

Część zadań zostanie sfinalizowanych jeszcze w listopadzie. Przy ul. Sejmowej pojawi się więc wiata przystankowa, a ul. Wielkoborska zyska nowy chodnik. Do końca tego miesiąca ma się też zakończyć rozbudowa ul. Dąbrówki wraz z przyłączem wodno-kanalizacyjnym.

Nieco później MZDiT przewiduje zakończenie innych, trwających właśnie inwestycji w ramach BO. W trakcie realizacji jest więc rozbudowa oświetlenia w ciągu ul. Musiela czy budowa oświetlenia ul. Czechowicza. Podobnie z przebudową chodnika i miejsc postojowych po obu stronach ul. Starzyńskiego – przetarg na to zadanie ogłoszono 13 listopada. W trakcie realizacji jest także przygotowanie dokumentacji dla rozbudowy ul. św. Kingi.

Poniżej: zdjęcia trzech spośród wymienionych zadań – przebudowy chodników i miejsc parkingowych przy ul. Gombrowicza, stojaków rowerowych przy ul. Kontkiewicza oraz liczników czasu zmiany światła na skrzyżowaniach z aleją Jana Pawła II

Źródło: UM Częstochowy



Dach nad sztucznym lodowiskiem robi wrażenie. Przekonajcie się sami

PP

15.11.2018 13:43



foto. PL

Mieszkańki i mieszkańcy Częstochowy od czwartku, 15 listopada będą mogli korzystać ze sztucznego lodowiska przy ul. Boya-Żeleńskiego 6/8, które w tym roku zyskało zadaszenie. Dzięki temu obiekt spełni lepiej swoje funkcje nie tylko w okresie zimowym, ale także letnim.

- W ramach Programu "Kierunek - Przyjazna Częstochowa" staramy się, aby w naszym mieście było jak najwięcej miejsc, które sprzyjają spędzaniu wolnego czasu w różnych sposób - zauważa prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**. - Na sztucznym lodowisku mamy do czynienia z inwestycją, która

doprowadziła do tego, że obiekt wydłuża możliwość swojej pracy, a także uniezależnia nas od warunków pogodowych. Mieszkańki i mieszkańcy oraz ci, którzy nas odwiedzają, będą mogli przez dłuższy czas ślizgać się na łyżwach. Bardzo wiele osób, które korzysta z tego obiektu, zwracało nam uwagę na konieczność budowy jego zadaszenia.

Nowy dach wygląda imponująco. Znajduje się na wysokości ponad 11 metrów, a jego powierzchnia wynosi ponad 3 tys. metrów kwadratowych. Zadanie zostało tak zaprojektowane, aby osłaniało przejście z budynku MOSiR na płytę lodowiska oraz pozostałe obiekty sportowe. Za trybunami zamontowano białe rolety elektrycznie opuszczane i podnoszone, które osłonią widownię przed wiatrem, a jednocześnie umożliwią przewietrzanie obiektu nocą, kiedy nie będzie użytkowany. Oprócz budowy samego zadaszenia, zakres robót objął też m.in. przebudowę instalacji elektrycznych, przebudowę części trybun oraz muru oporowego, ustabilizowanie skarpy trybuny oraz zagospodarowanie terenu. Jest też nowe oświetlenie i nagłośnienie.

- Bardzo się cieszę, bo jesteśmy w takim momencie, kiedy kończą się dyskusje na temat zasadności tej inwestycji. Efekt końcowy utwierdza nas w przekonaniu, że było warto - mówi wiceprezydent Częstochowy **Jarosław Marszałek**. - Jestem przekonany, że wszyscy ci, którzy tutaj przyjdą, będą zachwyceni. Każdy, kto uprawia łyżwiarstwo, wie, że jego przeciwnikiem jest deszcz. Dzięki tej inwestycji nie stanowi to już przeszkody. Zadanie ma także inną funkcję związaną z okresem letnim. Nie mamy w Częstochowie obiektu zadaszonego o tak dużej powierzchni. Od wyobraźni, fantazji i zapotrzebowania mieszkańców będzie zależeć teraz, w jaki sposób będzie on wykorzystany. Już są pomysły, żeby organizować tutaj np. koncerty.

Od lat o tę inwestycję zabiegał dyrektor częstochowskiego MOSiR-u **Tomasz Łuszcz**. Jednak z różnych przyczyn nie udało się jej wcześniej zrealizować. - Nie mam wątpliwości, że zadanie lodowiska to strzał w dziesiątkę - przekonuje Łuszcz. - Rzeczywiście, MOSiR od wielu lat zabiegał o taką inwestycję, zresztą wielu użytkowników o to pytało. Myślę, że bardzo duża rzesza mieszkańców Częstochowy i nie tylko będzie wdzięczna za wykonanie tego zadania. Na nasze sztuczne lodowisko bardzo często przyjeżdżają dzieci ze szkół oddalonych czasami nawet o kilkadziesiąt kilometrów. Zdarzało się tak, że wyjeżdżały ze swoich miejscowości przy dobrej pogodzie, a gdy dotarły na miejsce, padał deszcz.

Inwestycja, która zrealizowała lokalna firma Przemysłówka, kosztowała blisko 5 mln zł.

Sztuczne lodowisko będzie otwarte od czwartku, 15 listopada od godz. 16 (więcej na ten temat [pisaliśmy tutaj](#)).

Nowy plac zabaw dla niepełnosprawnych dzieci przy ZSS nr 45

PP

16.11.2018 08:38



foto. UM Częstochowy

Otwarcie placu zabaw dla dzieci z niepełnosprawnościami przy Zespole Szkół Specjalnych nr 45 towarzyszyło uroczystościom z okazji 50-lecia istnienia placówki.

W części artystycznej wystąpili uczniowie z przedstawieniem "Mały Książę" oraz piosenką "Lubię mówić z tobą". Można też było obejrzeć specjalnie przygotowany film o dniu dzisiejszym szkoły.

W uroczystości uczestniczyli m.in. przedstawiciele władz miasta, Kuratorium Oświaty, byli dyrektorzy placówki, emerytowani nauczyciele, przyjaciele szkoły i darczyńcy.

Przy okazji otwarto plac rekreacji dla osób z niepełnosprawnością ruchową, który powstał tuż przy budynku szkoły, przy ul. Czecha.



Na placu zabaw o powierzchni 229,4 m², na bezpiecznej nawierzchni poliuretanowej EPDM, zamontowano cztery urządzenia zabawowe - karuzelę i huśtawkę dostosowane do osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich w pozycji siedzącej i półleżącej, huśtawkę wahadłową typu bocianie gniazdo i tablicę edukacyjną. Zainstalowano także elementy małej architektury - 3 ławki z oparciem, 2 kosze na śmieci oraz tablicę informacyjną.

Koszt inwestycji wyniósł prawie 242 tys. zł.

Źródło: UM Częstochowy

NASZEMIASTO.PL

Częstochowa: Zespół ekspercki zakończył badanie hybryd. Kiedy poznamy wnioski?

Czy hybrydy wrócą na ulice Częstochowy. 31 października zakończył pracę zespół ekspertów, powołany przez miasto i MPK. Ich praca miała dać odpowiedź na pytanie o przyszłość autobusów hybrydowych o napędzie gazowo-elektrycznym. Zespół zakończył już prace, ale wnioski poznamy dopiero za kilka tygodni.

Częstochowskie MPK przystąpiło do programu „Gazela”. Pomysł na początku wydawał się sensowny. Miasto miało otrzymać 66 milionów zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na zakup 40 autobusów o napędzie gazowo-elektrycznym. Wkładem własnym miała być jedynie budowa specjalnej stacji paliw na gaz CNG. O ryzyku wtedy nikt nie mówił, a było ono ogromne, bo w ramach projektu MPK musiało kupić autobusy z napędem gazowo-elektrycznym, które były niedostępne na rynku. Ostatecznie pojazdy zdecydowała się wyprodukować firma Solbus.

Ale w przypadku tego projektu ostatnią dobrą rzeczą, która nastąpiła było podpisanie umowy z wykonawcą. Pierwszy autobus spłonął jeszcze podczas testów przed uzyskaniem homologacji.

Do Częstochowy ostatecznie trafiło 40 hybryd, ale od samego początku były z nimi ogromne problemy. Pojazdy psuły się i były wycofywane z tras. Konstruktorzy nie mogli sobie poradzić z naprawami. Pomoc techniczna przewidziana w gwarancji jednak szybko się skończyła, bo firma Solbus nie mogąc sobie poradzić z projektem, ogłosiła upadłość.

MPK udało się odzyskać co prawda część kar umownych z gwarancji bankowych, ale zostały one wykorzystane na zakup części do coraz częściej psujących się hybryd. Chociaż przedsiębiorstwo miało do dyspozycji 40 hybryd w trasy codziennie wyruszało góra 22-25 pojazdów.

Po jednym z pożarów, do którego doszło 28 kwietnia 2017 roku na ulicy Legionów prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie w sprawie nieumyślnego spowodowania pożaru zagrażającego zdrowiu i życiu wielu osób. Pojazd spłonął doszczętnie, a MPK po tym wydarzeniu wycofało pojazdy z ruchu aż do czasu wyjaśnienia przyczyn pożaru.

Prokuratura nadal prowadzi śledztwo, w którym MPK ma status pokrzywdzonego, ale jednocześnie powołano specjalny zespół, którego celem była ocena szans przywrócenia hybryd do ruchu. Zespół zakończył już pracę, ale jego ustalenia poznamy dopiero za kilka tygodni.

- Zespół ekspercki działający przy MPK w istocie z końcem ubiegłego miesiąca opracował dokumenty końcowe – wyniki swoich prac. Dokumenty te są obecnie przedmiotem weryfikacji ze strony spółki z udziałem członków zespołu. Celem tych działań jest dokonanie formalnoprawnego i merytorycznego odbioru tych dokumentów. W ramach tych czynności zostaną sformułowane wnioski końcowe, z którymi częstochowski przewoźnik będzie chciał się podzielić z opinią publiczną na przełomie listopada i grudnia - tłumaczy Maciej Hasik, rzecznik prasowy MPK.

Podczas kampanii wyborczej, wiceprezes NFOŚiGW, Artur Szymon Michalski, podczas wizyty w Częstochowie, zapowiedział, że miasto prawdopodobnie będzie musiało zwrócić dotację wraz z odsetkami, czyli prawie 100 milionów zł. Zdaniem MPK nie ma żadnych podstaw, aby miało dojść do zwrotu dotacji.

- Zarówno w informacji pokontrolnej, która została przesłana przez NFOŚiGW kilka dni przed wspomnianą konferencją prasową, jak i w żadnej innej korespondencji nie pojawiła się informacja wskazująca na konieczność zwrotu dotacji lub innej sumy środków pieniężnych. Niezmiennie pomiędzy obiema stronami trwają rozmowy, wymiana korespondencji i wspólne prace nad rozwiązaniem sytuacji, w której MPK – przypomnijmy – zostało uznane przez organy zewnętrzne za stronę poszkodowaną. W momencie, kiedy negocjacje pomiędzy MPK i NFOŚiGW zostaną zakończone poinformujemy o ich efektach - mówi Maciej Hasik.



POLSKIE RADIO KATOWICE

LODOWISKO POD DACHEM. POCZĄTEK SEZONU. 🎵 📺

DATA: 15-11-2018



foto: Izabela Czercher

Miejskie lodowisko w Częstochowie jest zadaszone.

Sztuczne lodowisko przy ul. Boya-Żeleńskiego zostało oddane do użytku i po południu pierwsi miłośnicy łyżew będą mogli wejść na lód. Michał Konieczny, naczelnik wydziału inwestycji Urzędu Miasta w Częstochowie podkreśla, że lodowisko zyskało nie tylko dach, ale także zmodernizowane trybuny i specjalne rolety osłaniające widownię przed wiatrem.



Tomasz Łuszcz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zaznacza, że zadaszenie lodowiska zwiększa komfort korzystania z obiektu.



Cała inwestycja kosztowała około 5 mln złotych. Budowa rozpoczęła się wczesną wiosną.



RADIOJURA.COM.PL

Od dzisiaj MOSiR zaprasza na łyżwy!

15 listopada 2018



Już w czwartek 15.11 otwarcie sezonu zimowego na sztucznym lodowisku przy ul. Boya Żeleńskiego. Oficjalny start zaplanowano na godzinę 16.00. A z obiektu będzie można korzystać codziennie między 10.00 a 20.00.

[Poleć 0](#)



Jak wygląda miejskie lodowisko po kapitalnym remoncie i z dachem nad taflą? Zobaczcie filmik TUTAJ. Tak jak w poprzednich latach, częstochowianie do dyspozycji będą mieć też bezpłatną ślizgawkę, ta rusza od potowy grudnia. Po raz kolejny zlokalizowana będzie w parkach podjasnogórskich, na terenie Miejskich Kortów Tenisowych przy ul. 3 Maja.

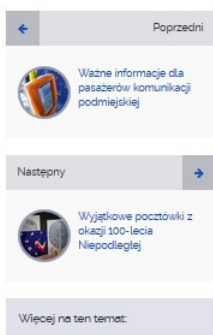
Jeszcze więcej inwestycji infrastrukturalnych z Budżetu Obywatelskiego

15 listopada 2018



Więcej nowych chodników, parkingów czy drogowego oświetlenia. Tego chcieliśmy w minionym roku na naszych drogach. Większość zadań z ubiegłorocznego Budżetu Obywatelskiego w tym zakresie jest już wykonana. Informuje o tym podsumowując swoje działania Miejski Zarząd Dróg.

[Poleć 0](#)



Kilkadziesiąt zadań drogowych związanych z częstochowską infrastrukturą na wniosek częstochowian doczekało się realizacji. Nadal jeszcze budowany jest chodnik wzdłuż ul. Wielkoborskiej, a termin wykonania zadania to koniec listopada. Chodniki dla pieszych oraz miejsca postojowe ma zyskać jeszcze ul. Starzyńskiego, to rozbudowa w dzielnicy Północ. Przed zimą drogowcy uwinąć się mają z rozbudową ul. Dąbrowki oraz rozbudową oświetlenia w ciągu ul. Musiela. W trakcie prac jest też instalacja oświetlenia w ul. Czechowicza. I tutaj zadanie ma być gotowe tak szybko jak tylko pozwoli na to pogoda.

Chcieliśmy też więcej koszy, wiat, stojaków na rowery oraz liczników świateł. Wszystkie prace związane z wnioskami mieszkańców z 2018 roku powinny być gotowe do końca roku.